

## TRUMP O WYBUCHU POCISKU W ROSJI: MAMY BARDZIEJ ZAAWANSOWANĄ TECHNOLOGIĘ

---

W reakcji na eksplozję na poligonie raketowym w Rosji, gdzie zdaniem amerykańskiego wywiadu wybuchł pocisk o napędzie nuklearnym, prezydent USA Donald Trump oświadczył, że jego kraj dysponuje "podobną, ale dużo bardziej zaawansowaną" technologią.

"Stany Zjednoczone wiele się dowiadują z nieudanej eksplozji pocisku w Rosji" - napisał na Twitterze w poniedziałek wieczorem czasu lokalnego amerykański szef państwa. "Mamy podobną, ale dużo bardziej zaawansowaną technologię" - zapewnił Trump. Dodał, że "eksplozja rosyjskiego (pocisku) Skyfall wzbudziła niepokój ludzi w kwestii powietrza wokół obiektu (gdzie doszło do wybuchu) i daleko od niego". "Niedobrze!" - zakończył wpis Trump.

The United States is learning much from the failed missile explosion in Russia. We have similar, though more advanced, technology. The Russian "Skyfall" explosion has people worried about the air around the facility, and far beyond. Not good!

— Donald J. Trump (@realDonaldTrump) [August 12, 2019](#)

Jak wcześniej w poniedziałek podał dziennik "New York Times", służby wywiadowcze USA podejrzewają, że czwartkowy wybuch na poligonie raketowym rosyjskiej marynarki wojennej w Nionoksie nad Morzem Białym nastąpił w trakcie próby prototypu pocisku manewrującego o napędzie nuklearnym. W marcu ub.r. prezydent Rosji Władimir Putin zaprezentował nagranie wideo przedstawiające ten pocisk, który - jak wówczas stwierdził - ma nieograniczony zasięg i będzie nieuchwytny dla amerykańskiej obrony przeciwrakietowej. W terminologii zachodniej nowy pocisk określany jest jako SSC-X-9 Skyfall, zaś jego oficjalna rosyjska nazwa to Buriewiestnik, z symbolem katalogowym przemysłu zbrojeniowego 9M730.

**Czytaj też:** [Próba reaktora dla rakiety cruise o nieograniczonym zasięgu](#)

Według nowojorskiego dziennika, kilka niedawnych raportów Pentagonu i innych agend rządu USA konsekwentnie klasyfikuje rosyjskie pociski manewrujące o napędzie nuklearnym jako potencjalny nowy rodzaj zagrożenia. Z uwagi na zmienny i przebiegający na względnie niskim pułapie tor lotu byłyby one praktycznie nieuchwytny dla obecnych rozmieszczonych na Alasce i w Kalifornii amerykańskich systemów przeciwrakietowych, które mają niszczyć głowice pocisków balistycznych jeszcze przed ich wejściem w atmosferę ziemską.

**Czytaj też:** [Atom wraca do wojska \[ANALIZA\]](#)

W wydanym w sobotę komunikacie rosyjska państwowa spółka nuklearna Rosatom podała, że czwartkowy wypadek dotyczył "izotopowego źródła energii dla silnika raketowego na paliwo ciekłe". Była to pierwsza oficjalna wiadomość o związku całego incydentu z instalacją jądrową.

Wcześniej informowano, że silnik raketowy na paliwo ciekłe wybuchł w trakcie próby poligonowej, powodując pożar, ale poziom promieniowania nie zwiększył się ponad naturalną emisję tła. Jednak stacje pomiarowe w odległym o około 40 kilometrów Siewierodwińsku odnotowały nagły skok radioaktywności, która według późniejszych doniesień mediów była w pewnej chwili 200 razy silniejsza niż emisja tła.